

Muchy, Gdyby nie szerszenie

Jesteś, nie widzę cię
Jesteś i rzucasz się
Światło rażących lamp w domu bez okien
W oczy wpatrzone gdzieś martwym wzrokiem

Uciekaj stąd, uciekaj stąd!
Uciekaj stąd, uciekaj stąd!

Patrzysz jak dzieci twe tańczą śniegowy taniec
Krzyczysz, nie słyszą cię tańcem opętane
Prawda zgaszonych lamp, domy bez okien
Płonie pluszowy miś o wielkich oczach

Uciekaj stąd, uciekaj stąd!
Uciekaj stąd, uciekaj stąd!
Uciekaj!